

SEBASTIAN CHEĆCIŃSKI

ISTOTA ORAZ METODY POMIARU EFEKTYWNOŚCI GOSPODAROWANIA W PRZEDSIĘBIORSTWIE

Istota efektywności gospodarowania

Ważnym, a zarazem bardzo aktualnym problemem teorii i praktyki gospodarczej pozostaje zagadnienie efektywności gospodarowania. Działalność gospodarcza, niezależnie od jej rodzaju, związana jest z koniecznością posiadania środków trwałych, a umiejętność racjonalnego gospodarowania majątkiem znajduje swój wyraz w wynikach uzyskiwanych przez przedsiębiorstwo, wyniki te bowiem bezpośrednio przekładają się na jego pozycję oraz sytuację ekonomiczną. Podobnie twierdzi E. Urbańczyk, który uważa, że „środki trwałe są jednym z trzech podstawowych czynników wytwórczych, których współdziałanie konieczne jest dla uzyskania określonych efektów gospodarczych”¹ oraz że „lepsze i pełniejsze wykorzystanie środków trwałych prowadzi ponadto do obniżki kosztów własnych i eliminacji przejawów niegospodarności, a więc zmniejszenia strat społecznych”².

Z powyższej wypowiedzi wynikają trzy bardzo ważne pojęcia związane z zarządzaniem majątkiem przedsiębiorstwa, są nimi: racjonalność, gospodarność oraz przede wszystkim efektywność. Należałoby je wyjaśnić, ponieważ w literaturze ekonomicznej, takie pojęcia są często rozumiane niejednoznacznie, a w związku z wywodami czynionymi w niniejszym artykule, ich interpretacja jest konieczna.

Łacińskie pochodzenie wyrazu racjonalność – *rationalis*, oznaczające „rozsądny, uzasadniony, oparty na wiedzy, przemyślany”, potwierdza interpretacja, którą można znaleźć w *Słowniku języka polskiego*, w którym pojęcie to zdefiniowano, jako coś przemyślanego oraz opartego na naukowych metodach, dających dobre wyniki³.

Oczywiste jest, że koncepcja racjonalności odnosić się może nie tylko do działań związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, ale i, a może przede wszystkim, do wszystkich obszarów działalności człowieka. Jednakże z uwagi na przedmiot zainteresowania niniejszej publikacji, skupimy się na analizie tego pojęcia przez pryzmat przedsiębiorstwa. Racjonalność gospodarowania będziemy zatem tłumaczyć jako działanie po-

¹ E. Urbańczyk: *Metody analizy ekonomicznej efektywności majątku trwałego w przemyśle*, Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Szczecińskiej, Szczecin 1985, s. 21.

² *Ibidem*, s. 21.

³ *Słownik języka polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 7.

dejmowane w interesie podmiotu, oparte na wiedzy i takie nim sterowanie, aby przyniosło określone wcześniej pożądane efekty, przy czym cel tych działań może być różny, w zależności od formy własności przedsiębiorstwa. Zasadność takiego podejścia potwierdza stanowisko Z. Leśkiewicza, który uważa, że przez działanie zwane racjonalnym lub rozsądnym rozumie się takie, które jest podejmowane w celu zrealizowania czegoś, czemu przypisuje się wartość pozytywną⁴.

Z wykładni terminu: gospodarność, dokonanej przez autorów *Słownika współczesnego języka polskiego* wynika, że jest to umiejętność racjonalnego, oszczędnego gospodarowania, kierowania czymś⁵. Skoro prowadzenie działalności wymaga zarządzania ograniczonymi zasobami dostępnymi w gospodarce, a gospodarność polega na oszczędnym zarządzaniu nimi, podmiot gospodarny będzie zawsze dążył do poprawy stanu rzeczy, ponieważ oszczędność ograniczonych zasobów prowadzi do maksymalizacjiżądanego efektu. Przy czym maksymalizacja efektów może odbywać się w dwóch wariantach. Pierwszym jest maksymalizacja wydajności (efektywności), natomiast drugim – minimalizacja, oszczędność nakładów⁶.

Racjonalność gospodarowania nie jest zagadnieniem nowym, co nie znaczy, że jest zagadnieniem nieaktualnym. Rozważania dotyczące tego terminu czynione były przez tak wybitne jednostki, jak między innymi T. Kotarbiński, który stwierdził, że „(...) ekonomiczność oczywiście podlega stopniowaniu, a przybiera ona postać bądź wydajności, bądź oszczędności. Postępowanie jest tym wydajniejsze, im cenniejszy daje wytwór przy danych ubytkach, jest ono zaś tym oszczędniejsze, im mniejszą miarą ubytków opłaciło się osiągnięcie danego wytworu”⁷.

Racjonalność gospodarowania powinna być oceniana w związku z powyższym, jako relacja uzyskanych efektów do poniesionych w związku z prowadzoną działalnością nakładów. Dlatego bardzo często pojęcia: racjonalne gospodarowanie oraz efektywne gospodarowanie są ze sobą utożsamiane⁸.

Według H. Sobolewskiego „pojęcie efektywności gospodarowania ma ścisły związek z zasadą racjonalnego gospodarowania, a w myśl tej zasady stwierdza się, że mając do dyspozycji określone zasoby, takie jak majątek trwałe i obrotowy, odpowiednio wykwalifikowaną siłę roboczą i bogactwa naturalne, należy je tak wykorzystywać, aby możliwe było osiągnięcie maksymalnego stopnia realizacji celów gospodarowania lub też przy danym

⁴ Por. Z. Leśkiewicz: *Racjonalność w ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1994, s. 39–46.

⁵ Por. *Słownik współczesnego języka polskiego*, Wydawnictwo WILGA, Warszawa 1996, s. 283.

⁶ Por. O. Lange: *Ekonomia polityczna*, tom I, PWN, Warszawa 1980, s. 147.

⁷ T. Kotarbiński: *Traktat o dobrej robocie*, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 21.

⁸ Por. *Słownik współczesnego języka polskiego...*, s. 283.

stopniu realizacji celów gospodarowania – tak dobierać sposoby ich realizacji, aby zminimalizować zużycie zasobów”⁹.

W związku z powyższym przez efektywne gospodarowanie rozumieć będziemy kategorię ekonomiczną związaną z takim prowadzeniem działalności gospodarczej, której rezultatem jest największy możliwy stosunek efektu do nakładu poniesionego w związku z jego osiągnięciem¹⁰. Oczywiście nadmienić należy, że pojęcie efektywności można odnosić nie tylko do działalności gospodarczej, lecz podobnie jak zagadnienie racjonalności możemy badać w ten sposób rozwój człowieka, sprawdzając stopień osiągnięcia wyznaczonego przez niego celu¹¹.

Efektywność możemy również utożsamiać ze skutecznością. W tym wypadku przedsiębiorstwo możemy określić jako gospodarujące efektywnie, kiedy jego działania będą bliższe osiągnięcia założonego celu, a przy tym uzyska ono maksymalny możliwy stosunek pomiędzy uzyskanymi efektami, a poniesionymi nakładami.

Pojęcie celu zostało przytoczone powyżej nie bez przyczyny, ponieważ przedsiębiorstwo, jak już udowodniono wcześniej jest świadomym tworem ludzkim, gospodarującym racjonalnie, to znaczy działającym w oparciu o założony cel. W związku z powyższym, co będzie nadrzędnym celem działalności przedsiębiorstwa? Odpowiedź na tak postawione pytanie jest trudna z racji ciągłej aktualności tematu, ponieważ rozważania nad koncepcją celu działalności przedsiębiorstwa ulegają nieustannej ewolucji.

Ekonomia klasyczna i neoklasyczna wskazuje na jeden zasadniczy cel działalności przedsiębiorstwa, jakim jest maksymalizacja zysku¹². W związku z rozwojem tejże dziedziny naukowej w dzisiejszych czasach mówimy już nie o jednym głównym celu przedsiębiorstwa, lecz o jego celach. W konsekwencji takie podejście doprowadziło do wypracowania następujących pojęć: cel finalny i cele pośrednie, cele rozwoju i cele funkcjonowania, cele strategiczne i cele operacyjne, cele wewnętrzne i cele zewnętrzne. Niezależnie od sposobów klasyfikacji celów, szczególne znaczenie zawsze będzie miał cel podstawowy (główny)¹³. Burzliwe zmiany zachodzące w gospodarce doprowadziły do wypracowania nowego podejścia, które od pewnego czasu traktowane jest, jako cel nadrzędny działalności przedsiębiorstwa, które współcześnie postrzega się, jako konieczność maksymalizacji wartości przedsiębiorstwa, czyli bogactwa jego właścicieli¹⁴. Punktem zwrotnym do rozwoju tego

⁹ H. Sobolewski: *Wpływ przemian strukturalnych środków trwałych na ich efektywność w latach 1970 – 1980*, [w:] *Badania nad efektywnością gospodarowania w przemyśle*, red. E. Kurtysa, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 1987, s. 150.

¹⁰ Por. *ibidem*, s. 150–151.

¹¹ Por. P. Drucker: *Menadżer skuteczny*, Biblioteka Nowoczesności, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, „Czytelnik”, Kraków 1994, s. 182.

¹² Por. M. Rekowski: *Mikroekonomia*, Wydawnictwo Akademia, Poznań 2008, s. 137.

¹³ Por. M. Wypych: *Ogólne problemy finansów przedsiębiorstwa*, [w:] *Finanse przedsiębiorstwa z elementami zarządzania i analizy*, red. M. Wypych, Przedsiębiorstwo Specjalistyczne ABSOLWENT Sp. z o.o., Łódź 2000, s. 24–28.

¹⁴ Por. R. Borowiecki, A. Jaki, J. Kaczmarek: *Metody i procedury wyceny przedsiębiorstw i ich majątku*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1998, s. 35–42.

podejścia było wydanie w 1986 r. książki pt. „Creating Shareholder Value” autorstwa Alfreda Rappaporta. „Od czasu opublikowania w 1986 roku książki *Tworzenie wartości dla akcjonariuszy* pogląd, że głównym celem kierownictwa firmy jest dbanie o wzrost wartości firmy uzyskał w Stanach Zjednoczonych szeroką akceptację¹⁵. Nadmienić należy, że nie tylko w Stanach Zjednoczonych pogląd ten spotkał się z szeroką aprobatą, bowiem podejście to rozprzestrzeniło się na cały obszar naszego globu. W Polsce również wymienić można szereg naukowców badających zagadnienie wartości przedsiębiorstwa, ot choćby takich, jak Ryszard Borowiecki, Andrzej Jaki, Aldona Kamela-Sowińska, Jan Duraj. Jeśli zgodzić się na duże uproszczenie, to filozofię wartości dla akcjonariuszy najtrafniej podsumował nieżyjący już szef zarządu Coca-Cola Roberto Giozuetta: „Gromadzimy kapitał, by wytwarzać koncentrat i sprzedawać go z zyskiem operacyjnym. Następnie pokrywamy koszt tego kapitału. Różnice inkasują akcjonariusze.”

Analizując literaturę przedmiotu, można wymienić czynniki, które w pewnym zakresie doprowadziły do zmiany postrzegania nadrzędnego celu działalności przedsiębiorstwa oraz szybkiego rozwoju nowej koncepcji. Niewątpliwie wpływ na to miały przyrost i ekspansja prywatnego kapitału, globalizacja rynków oraz rewolucja informatyczna, którą możemy zaobserwować w ostatnim dwudziestoleciu¹⁶. Poza powyżej wskazanymi determinantami, istnieje jeszcze jeden ważny powód zmiany podejścia do zasadniczego celu działalności przedsiębiorstwa. Otóż osoby fizyczne, chcąc zapewnić sobie emeryturę bądź zabezpieczenie przed różnymi rodzajami ryzyka, zaczęły inwestować wolne środki pieniężne na rynku kapitałowym (doprowadzając do jego rozwoju) lub lokować je w otwartych funduszach emerytalnych, lub funduszach inwestycyjnych, które reinwestują kapitał w spółki publiczne. Indywidualny inwestor będzie oczekiwał od funduszu inwestycyjnego, aby ten pomnożył powierzone mu środki, a z kolei fundusze będą wywierały presję na spółkach, w które inwestują, domagając się coraz to większej wartości¹⁷.

W odniesieniu do powyższych wywodów dotyczących wartości przedsiębiorstwa, należy stwierdzić, że aby przedsiębiorstwo mogło zwiększać wartość dla akcjonariuszy, musi być efektywne w swoim działaniu. Oznacza to, że jego działania muszą być skoncentrowane nie tylko na możliwości przetrwania (tak określony cel determinuje zachowanie biernej postawy), lecz przedsiębiorstwo musi dążyć także do rozwoju swojej działalności, ponieważ w dzisiejszych czasach brak rozwoju nie prowadzi do stagnacji działalności, lecz do jej destrukcji. Efektywne gospodarowanie sprowadzać się będzie do tworzenia dla przedsiębiorstwa możliwości jego rozwoju.

¹⁵ A. Rappaport: *Tworzenie wartości dla akcjonariuszy*, WIG-Press, Warszawa 1999, s. 1.

¹⁶ Por. A. Black, P. Wright, J.E. Bachman, J. Davies: *W poszukiwaniu wartości dla akcjonariuszy*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 2000, s. 18–19.

¹⁷ Por. B. Nita: *Metody wyceny i kształtowania wartości przedsiębiorstwa*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007, s. 13–21.

Metody mierzenia efektywności gospodarowania

Rozważając zagadnienie efektywności, nie można zapomnieć o najważniejszym – możliwościach oraz sposobach jego pomiaru. Oceniając efektywność gospodarowania nasze zainteresowanie skupiać się będzie na efektach (skutkach) wywołanych przez dane działanie. Na marginesie wskazać należy, że mogą to być również skutki o charakterze negatywnym¹⁸. Jeżeli przyjąć interpretację pojęcia efektywności, przytoczoną w poprzedniej części niniejszej publikacji za słuszną, efektywność można skwantyfikować, ponieważ będziemy rozumieć ją jako określone relacje pomiędzy efektami a nakładami. Wśród najczęściej wymienianych formuł mierzenia efektywności ekonomicznej przedsiębiorstwa wymienia się następujące¹⁹:

$$We_1 = E / N,$$

$$We_2 = E - N,$$

gdzie:

- We_1 – współczynnik efektywności przedsiębiorstwa,
- We_2 – wskaźnik efektywności przedsiębiorstwa,
- E – efekty działania przedsiębiorstwa,
- N – nakłady na działalność przedsiębiorstwa.

Z powyższych relacji wynika, że można maksymalizować efektywność działalności przedsiębiorstwa w dwóch wariantach – dążąc do maksymalizacji ilorazu efektu do nakładu oraz maksymalizując różnicę efektu z działalności i nakładów pracy.

Efekty wynikające z gospodarowania mogą podlegać różnym klasyfikacjom. W.W. Bojarski dokonując takiego podziału, w pierwszej kolejności rozróżnia efekty z punktu widzenia ilościowego. Można zatem wyróżnić²⁰:

1. Efekty mierzalne (łatwo wymierne) w sensie fizycznym; tu autor rozróżnia efekty:
 - wyrażone finansowo w księgowości oraz
 - nieujmowane w księgowości finansowej.
2. Efekty niemierzalne (trudno wymierne) ze względu na swą naturę jakościową lub wielkie rozproszenie bądź rzadkie występowanie o charakterze probabilistycznym²¹.

¹⁸ Por. W.W. Bojarski: *Efektywność systemowa przedsięwzięć gospodarczych*, Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Warszawie, Warszawa 2001, s. 33.

¹⁹ Por. J. Duraj, K. Kucińska, S. Piotrowski, A. Sikorski: *Kryteria i metody oceny efektywności funkcjonowania i rozwoju przedsiębiorstw i ich weryfikacja praktyczna*, Akademia Ekonomiczna im. Karola Adamickiego, Katowice 1987, s. 30.

²⁰ Por. W.W. Bojarski, *op.cit.*, s. 30.

²¹ Por. *ibidem*, s. 30.

Ponadto autor rozróżnia szereg innych możliwości pogrupowania kategorii efektów, jednakże z uwagi na zakres zainteresowania niniejszej publikacji, nie jest zasadne ich przytoczenie.

Powracając do dalszych rozważań nad efektywnością gospodarowania, uznano również, że miarą efektywności jest stopień realizacji założonego celu. Skoro nie wypracowano jednoznacznego stanowiska dotyczącego nadrzędnego celu działalności przedsiębiorstwa, trudności przysporzy również wskazanie jedynej słusznej metodologii, która określałaby w najbardziej wiarygodny i kompleksowy sposób ową efektywność gospodarowania.

Zacznijmy swoje rozważania od zwolenników koncepcji maksymalizowania wartości przedsiębiorstwa, jako głównego celu jego działalności. Z analizy literatury przedmiotu wynika, że znalezienie miernika, który ukazywałby zmiany wartości przedsiębiorstwa oraz umożliwiał precyzyjny pomiar, nastęrcza badaczom wielu trudności. „Od czasu, gdy za główny cel działalności przedsiębiorstwa powszechnie uznano maksymalizację jego wartości, rozpoczęto poszukiwanie mierników, które nie tylko w odpowiedni sposób opisywałyby efekty realizacji tak zdefiniowanego celu, ale również służyłyby zarządzaniu przedsiębiorstwem”²². Ostatnio miernikiem, który stał się najbardziej popularny, lecz również najbardziej kontrowersyjny jest wskaźnik ekonomicznej wartości dodanej EVA^{®23}, który „(...) w zamyśle autorów jest prostą konstrukcją nawiązującą do koncepcji zysku ekonomicznego, dochodu rezydualnego czy zysku czystego. Jednak konieczność odwoływania się do pewnych wielkości korygujących dane księgowy, a także potrzeba oszacowania kosztu kapitału powodują, że proces obliczania ekonomicznej wartości dodanej jest dość skomplikowany”²⁴. Oparcie koncepcji miernika o zysk rezydualny sprawia, że można go faktycznie maksymalizować w odróżnieniu od innych miar, gdzie maksymalizacja nie zawsze jest najbardziej optymalna (np. wskaźnik rentowności kapitału).

Zgodnie z zamiarem twórców, wskaźnik ten ma stanowić nie tylko podstawę systemu zarządzania przedsiębiorstwem, miernik efektywności na wewnętrzne potrzeby, ale również przydatne narzędzie dla analityka oceniającego przedsiębiorstwo z zewnątrz, czyli na przykład akcjonariusza²⁵.

Przedsiębiorstwa, w szczególności polskie przedsiębiorstwa bardzo niechętnie wdrażają koncepcję ekonomicznej wartości dodanej. Przyczyna tego jest prosta – skomplikowane obliczenia, których trzeba dokonać zanim przystąpi się do obliczenia samego wskaźnika. Autorzy koncepcji zdefiniowali około 160 możliwych korekt wielkości księgowych, zwracając uwagę na to, że żadna ujednoczona EVA nie istnieje, a każde przedsiębiorstwo po-

²² J. Nowicki: *Ograniczenia informacyjne w procesie kalkulacji ekonomicznej wartości dodanej (EVA)*, [w:] *Efektywność – rozważania nad istotą i pomiarem*, red. T. Dudycz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. O. Langego, Wrocław 2005, s. 320.

²³ EVA (Economic Value Added) jest znakiem handlowym zastrzeżonym przez firmę Stern Stewart&Co.

²⁴ J. Nowicki, *op.cit.*, s. 320.

²⁵ Por. A. Ehrbar: *EVA. Strategia tworzenia wartości przedsiębiorstwa*, WIG-Press, Warszawa 2000, s. 5.

winno dopasować formułę liczenia EVA do własnych warunków i potrzeb²⁶. Po dokonaniu powyżej wskazanych korekt, oraz po zdobyciu niezbędnych informacji, proces obliczenia wskaźnika sprowadza się do wykonania kilku prostych działań matematycznych.

Niechęć przedsiębiorstw do stosowania powyżej opisanego wskaźnika zmusza nas do zwrócenia się ku klasycznym rozwiązaniom oceny efektywności gospodarowania, które niewątpliwie są bliższe koncepcji maksymalizowania zysku księgowego.

Pomimo świadomości istnienia licznych wad klasycznych wskaźników, które ostatnio dodatkowo coraz częściej wymieniają wyznawcy teorii związanych z wartością przedsiębiorstwa, pozostają one i tak najczęściej stosowanymi miernikami jego efektywności. Wśród wad należy wymienić przede wszystkim zróżnicowanie standardów księgowych, na których bazują klasyczne wskaźniki oceny efektywności. Ponadto A. Rappaport wskazuje, że rachunkowość nie uwzględnia konieczności inwestowania, a także ignoruje ona zmienność wartości pieniądza w czasie²⁷.

Dla potrzeb oceny skuteczności, efektywności gospodarowania spreparowany został specjalny zestaw wskaźników umożliwiających szybką ocenę. Wskaźniki te nazywać będziemy wskaźnikami rentowności.

„Rentowność uznaje się za najbardziej syntetyczne odzwierciedlenie kondycji ekonomiczno-finansowej i efektywności przedsiębiorstwa. Określa zwrot osiągniany z zaangażowanego kapitału, a także inne, tak istotne dla przedsiębiorstwa cechy, jak zdolność do samofinansowania rozwoju czy też zdolność kredytową. Będący rezultatem wysokiej rentowności, odpowiedni poziom kapitału obrotowego umożliwia optymalizację decyzji w sferze operacyjnej. Wobec tego wyznacza także zdolność przedsiębiorstwa do konkurencji rynkowej. Osiągane przez przedsiębiorstwa zyski są podstawowym źródłem samofinansowania inwestycji oraz innowacji w przedsiębiorstwie, co z kolei jest niezbędnym warunkiem tworzenia i podtrzymywania przewagi konkurencyjnej. (...) W długim okresie wysoka rentowność umożliwi rozwój i umacnianie rynkowej konkurencyjności przedsiębiorstwa, niska zaś grozi stagnacją, natomiast trwały brak rentowności prowadzi do upadłości”²⁸.

„Rentowność będąca wyrazem osiąganego wyniku finansowego – rozumiana jako zyskowność lub deficytowość – może być określana w wielkościach bezwzględnych lub względnych (relatywnych). W wielkościach bezwzględnych wynik finansowy z całości kształtu działalności przedsiębiorstwa jest najogólniej sumą algebraiczną jego wyników zwykłych i wyników nadzwyczajnych. (...) W wielkościach względnych wynik finansowy stanowi relację jego kwoty bezwzględnej do obrotu (przychodów ze sprzedaży lub kosztów) względnie zaangażowanych zasobów majątkowych, kapitałowych lub osobowych. Taka re-

²⁶ Por. *ibidem*, s. 135.

²⁷ Por. A. Rappaport: *op.cit.*, s. 16.

²⁸ E. Mączyńska: *Efektywność polskich przedsiębiorstw i jej pomiar*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne: Agencja INTERART-TAL, Warszawa 2001, s. 23.

lacja wyniku finansowego do innych podstaw obliczeniowych nosi ogólną nazwę wskaźnika lub miernika rentowności²⁹.

Prostota konstrukcji wskaźników rentowności sprawia, że wśród ich zalet wymienia się często dużą pojemność oraz łatwość obliczeń. Ponadto charakteryzują się również dużą prostotą w interpretacji oraz mogą stanowić bazę porównawczą z innymi przedsiębiorstwami.

Wszystkie te czynniki sprawiają, że analiza wskaźników rentowności przedsiębiorstwa jest najczęściej stosowaną metodą oceny efektywności gospodarowania w Polsce.

Literatura

- Bednarski L.: *Analiza finansowa*, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 1999.
- Black A., Wright P., Bachman J.E., Davies J.: *W poszukiwaniu wartości dla akcjonariuszy*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 2000.
- Bojarski W.W.: *Efektywność systemowa przedsięwzięć gospodarczych*, Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Warszawie, Warszawa 2001.
- Borowiecki R., Jaki A., Kaczmarek J.: *Metody i procedury wyceny przedsiębiorstw i ich majątku*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1998.
- Drucker P.: *Menadżer skuteczny*, Biblioteka Nowoczesności, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, „Czytelnik”, Kraków 1994.
- Duraj J., Kucińska K., Piotrowski S., Sikorski A.: *Kryteria i metody oceny efektywności funkcjonowania i rozwoju przedsiębiorstw i ich weryfikacja praktyczna*, Akademia Ekonomiczna im. Karola Adamickiego, Katowice 1987.
- Ehrbar A.: *EVA. Strategia tworzenia wartości przedsiębiorstwa*, WIG-Press, Warszawa 2000.
- Kotarbiński T.: *Traktat o dobrej robocie*, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.
- Lange O.: *Ekonomia polityczna*, t. I, PWN, Warszawa 1980.
- Leśkiewicz Z.: *Racjonalność w ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1994.
- Mączyńska E.: *Efektywność polskich przedsiębiorstw i jej pomiar*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne: Agencja INTERART-TAL, Warszawa 2001.
- Nita B.: *Metody wyceny i kształtowania wartości przedsiębiorstwa*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007.
- Nowicki J.: *Ograniczenia informacyjne w procesie kalkulacji ekonomicznej wartości dodanej (EVA)*, [w:] *Efektywność – rozważania nad istotą i pomiarem*, red. T. Dudycz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. O. Langego, Wrocław 2005.
- Rappaport A.: *Tworzenie wartości dla akcjonariuszy*, WIG-Press, Warszawa 1999.
- Rekowski M., *Mikroekonomia*, Wydawnictwo Akademia, Poznań 2008.

²⁹ L. Bednarski: *Analiza finansowa*, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 1999, s. 33–34.

Słownik języka polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.

Słownik współczesnego języka polskiego, Wydawnictwo WILGA, Warszawa 1996.

Sobolewski H.: *Wpływ przemian strukturalnych środków trwałych na ich efektywność w latach 1970–1980*, [w:] *Badania nad efektywnością gospodarowania w przemyśle*, red. E. Kurtys, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 1987.

Urbańczyk E.: *Metody analizy ekonomicznej efektywności majątku trwałego w przemyśle*, Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Szczecińskiej, Szczecin 1985.

Wypych M.: *Ogólne problemy finansów przedsiębiorstwa*, [w:] *Finanse przedsiębiorstwa z elementami zarządzania i analizy*, red. M. Wypych, Przedsiębiorstwo Specjalistyczne ABSOLWENT Sp. z o.o., Łódź 2000.

mgr Sebastian Chęciński
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

Streszczenie

Ważnym, a zarazem bardzo aktualnym problemem teorii i praktyki gospodarczej pozostaje zagadnienie efektywności gospodarowania. W niniejszym artykule autor prezentuje główne przyczyny oraz najczęściej stosowane metody mierzenia efektywności w zależności od przyjętego celu działalności przedsiębiorstwa.

THE ESSENCE AND METHODS OF MEASUREMENT OF EFFICIENCY OF MANAGEMENT IN ENTERPRISE

Summary

An important and very current problem of the economic theory and practise remains the question of efficiency of management in enterprise. In the article the author presents the main causes and also the methods of measurement of efficiency used the most often depending on the target that was chosen in the activity of enterprise.

